

TADEUSZ WIŚLAŃSKI

PRÓBA WYŚWIETLENIA GENEZY TZW. KULTURY AMFOR KULISTYCH

W całości problematyki neolitu Europy środkowej jednym z trudniejszych zagadnień jest wyświetlenie genezy tzw. kultur, a w ich rzędzie również interesującej nas tutaj kultury amfor kulistych. Składa się na to szereg przyczyn zarówno źródłowych, jak i metodycznych. Pierwsza z nich tkwi już w samym pojęciu kultury. Tym pojęciem określamy w archeologii stale powtarzający się zestaw zabytków powiązanych specyficznymi cechami wyróżniającymi, czasem i terytorium. Zabytki te muszą wykazywać także przez cały czas trwania danej kultury jednolitość rozwoju form. Wtenczas możemy założyć, że ta wyodrębniająca się całość posiadała odpowiednik w rzeczywistości historycznej¹. Jest to więc pojęcie źródłoznawcze, określające całość posiadanych danych o konkretnej kulturze grup ludzkich, które musiały wykazywać jakąś odrębność, skoro ta zaznaczyła się wyraźnie w źródłach archeologicznych².

Klasyfikacje kulturowe nie są jednak dostatecznie dokładne. Ujmują bowiem zjawiska w pełni rozwinięte w okresie względnej stabilizacji (cechy szczególne, wyróżniające, stale powtarzalne). Natomiast cały szereg zespołów, zwłaszcza z okresów bardziej wzmoczonych przeobrażeń oraz z pograniczy chronologicznych i przestrzennych, pozostaje poza ich obrębem. Materiały te możemy traktować właściwie tylko opisowo. Wyraża się w tym jedność procesu dziejowego, który przez klasyfikacje kulturowe dzielimy na konkretne jednostki, nie posiadające jednak dość często odpowiednio ostro rysujących się granic czasowych i przestrzennych.

W praktyce badawczej natrafiamy jednak na bardzo poważne trudności, uzależnione w dużej mierze od stanu badań. Jedynie dla dostatecznie liczą-

¹ M. in. G. Childe, *Social evolution* (tłum. polskie), „Postępy Archeologii”, t. 2: 1955, s. 36, 44–53; tenże, *Piecing together the Past*, London 1956, s. 15; А. X. Брюсов, *Очерки по истории племен европейской части СССР в неолитическую эпоху*, Moskwa 1952, s. 15 n. W artykule tym cytować będziemy jedynie wybraną literaturę.

² Osobnym, nie omawianym tutaj zagadnieniem jest relacja kultur lub określonych ich części do jednostek socjologicznych (grupa plemion, plemię, ród itd.).

nych i lepiej poznanych grup zabytków możemy w drodze analizy wykazać ich jednorodność uprawniającą do łączenia podobnych zespołów w kultury będące śladami działalności określonych grup ludzkich, istniejących w rzeczywistości. Wtenczas możemy w obrębie wydzielonych kultur określić także tolerancję zmienności przestrzennej (grupy) i chronologicznej (fazy) oraz wyznaczyć pogranicza, które najczęściej nie dadzą się zbyt ściśle zakwalifikować. Co do dużej jednak ilości materiałów, nie mamy pewności, czy łącząc je w jednostki kulturowe nie tworzymy mniej lub bardziej sztucznych zespołów. Często daje się je tylko ogólnie przydzielić do większych rodzin pokrewnych kultur. Dla takich jeszcze mało poznanych grup, czy też kultur, należałoby właściwie wprowadzić pojęcia pomocnicze. Pozwoliłoby to uniknąć wielu nieporozumień. Niestety, w literaturze istnieje całkowita przypadkowość i dowolność określeń. Stwarza to, zwłaszcza przy studiach nad genezą kultur, duże niebezpieczeństwo wadliwej oceny różnych powiązań i przeobrażeń.

Badając procesy prowadzące do powstania poszczególnych bardziej trwałych kultur, stajemy przed całym szeregiem problemów. Musimy bowiem zbadać, jakie kultury, czy też ich elementy, dały asumpt do ich wytworzenia się, co było przyczyną sprawczą tych procesów i w jaki sposób i gdzie one przebiegały. Wchodził tu w rachubę cały splot przyczyn, rozmaita i skomplikowana była mechanika tych przeobrażeń. Zazwyczaj da się jednak wykryć przyczyny główne (generalne tendencje) i uboczne. Po powstaniu jednych na przykład kultur działa przede wszystkim ewolucja starego podłoża przy słabszych zapożyczeniach zewnętrznych (np. kult. dółkowo-grzebykowe), inne powstawały w zasadzie w wyniku podobnych czynników, przy czym głównym powodem wytworzenia się nowych treści były właśnie impulsy wyżej rozwiniętych kultur sąsiednich (np. kult. pucharów lejkowatych). Są kultury, w których widoczne jest bezpośrednie skrzyżowanie się w specyficznych warunkach terenowych dwu lub więcej kultur (np. złocka, rzucewska) itd. Bardzo ważnymi czynnikami, często komplikującymi rozeznanie, są szerzące się style, formy, zwyczaje i in. (np. ornament sznurowy, kubki uchate, groby megalityczne itp.) Prowadziły one często do zmiany form przy stosunkowo małych zmianach treści (np. kult. iwińska).

Oczywiście proces kulturotwórczy nie kończy się z chwilą wyodrębnienia się danej kultury. Rozszerza się ona, wchłania nowe elementy, rozpada na grupy. Nosi więc i przetwarza nie tylko stare dziedzictwo dające podstawę do studiów retrospektywnych, ale także tworzy szereg nowych elementów, które przekaże swoim następczyniom, przeobrażając się i zanikając na ich korzyść. Dlatego, aby poprawnie wykryć przyczyny i źródła wytworzenia się na określonym terytorium funkcjonującej przez jakiś czas syntezy, którą reprezentuje wyodrębniająca się w materiałach archeologicznych kul-

Oczywiście skład tych lasów nie był jednakowy. W zależności od gleb, nawodnienia itp. czynników fizjograficznych panowały w nich inne drzewa, tworząc inny typ lasu, mniej lub bardziej dostępny, o bogatszym lub uboższym runie i podszyciu. Ogólnie można powiedzieć, że obszary lessów i gleb urodzajniejszych oraz niektóre części dolin pokrywały lasy z przewagą drzew o wyższych wymaganiach życiowych i bogatszej roślinności niższej. Były one bardziej dostępne i dawały większe możliwości człowiekowi pierwotnemu niż suchsze, z przewagą sosny, lasy większych połaci wysoczyzn.

W lasach pierwotnych wskutek zmian klimatycznych i ich następstw obserwujemy różne przeobrażenia polegające głównie na transgresji lub wypieraniu poszczególnych gatunków (np. buk, sosna). Nie dokonywały się natomiast na drodze naturalnej, pomijając oczywiście pogranicza stepów, zasadnicze zmiany w zasięgu terenów otwartych do zalesionych. Las napierał zawsze, a wylesienie to prawie wyłączna bezpośrednia lub pośrednia działalność gospodarki człowieka⁵. Wraz ze zmianą szaty roślinnej następowała zmiana fauny. Ustępują z Niżu renifer i inne gatunki zimnolubne, a ich miejsce zajmują mieszkańcy lasów: tury, żubry, jelenie, dziki itp. Również wody, przynajmniej od czasu klimatu atlantyckiego, stają się siedliskiem wszystkich do dziś znanych ryb, gadów, płazów i ssaków wodnych⁶.

Równoległe z przeobrażeniami środowiska naturalnego zmienia się i gospodarka człowieka. U schyłku paleolitu spotykamy na obszarach Niżu różne grupy myśliwsko-zbieracko-rybackie. Wśród najliczniejszych narzędzi znalezionych na ich obozowiskach wymienić należy grociki strzał wskazujące na duże znaczenie łuku, harpuny rogowe i kościane związane z myślistwem wodnym i rybołówstwem oraz inne części składowe broni myśliwskiej⁷. Pojawiają się także pierwsze ostrza ciosakowate, które spełniały funkcje siekier i dłut, oraz specjalne ich odmiany służące być może do zbierania roślin względnie rozgrzebywania powierzchni w poszukiwaniu su-

pa, Leipzig 1939; K. Bertsch, *Geschichte des deutschen Waldes*, Jena 1953; H. Bohne-Fischer, *Ostpreussens Lebensraum in der Steinzeit*, Królewiec 1941; A. Śrōdoń, *Zarys historycznego rozwoju szaty roślinnej Polski w późnym glacie i postglacie*, [w:] *Szata roślinna Polski*, t. 1, Warszawa 1959, s. 513–543.

⁵ M. in. J. Iversen, *Land Occupation in Danmarks Stone Age*, „Danmarks Geologiske Undersøgelse”, Kopenhaga R. 2: 1941, nr 66, s. 7–68; tenże, *The Influence of Prehistoric Man on Vegetation*, [w:] jak wyżej, IV reakce, Bd. 3, nr 6, 1949; J. Troels-Smith, *Ivy, Mistletoe and Elm Climate Indicators – Fodder Plants*, [w:] jak wyżej, R. 4, t. 4, nr 4; J. K. Clark, *Europa przedhistoryczna*, Warszawa 1957, s. 115 n.

⁶ M. in. Clark, *Europa...*, s. 23; tenże, *The Mesolithic...*, s. 223 n.

⁷ M. in. Clark, *Europa...*, s. 35 n.; S. Krukowski, *Paleolit*, [w:] *Prehistoria ziem Polski*, Kraków 1939–1948, s. 78 n.; H. Schwabedissen, *Znaczenie badań torfowych dla archeologii* (tłum. z „Offa”, t. 8: 1949), „Postępy Archeologii”, t. 3: 1956, s. 101 n.; C. Axel-Althin, *Człowiek i środowisko* (tłum.), jak wyżej, s. 65 n.; G. Schwantes, *Die Urgeschichte*, Neumünster 1958, s. 145 n.

rowca krzemiennego. Głównym zwierzęciem łownym, przynajmniej dla niektórych grup, był renifer, chociaż nie gardzono i innymi zwierzętami. Pożywienie obficie uzupełniano rybołówstwem i zbieractwem.

Ludy te nie reprezentowały oczywiście jednej kultury, ale cały ich szereg, z różnymi cechami swoistymi. Wszystkie jednak, przynajmniej na Niżu Środkowoeuropejskim, łączyło wiele wspólnych rysów w dziedzinie gospodarki, a także w zakresie kultury materialnej.

Ocieplenie się klimatu i transgresja lasów zmusiły popaleolitycznych łowców tundry do przystosowania się do nowych warunków. Przejawia się to m.in. w masowym pojawieniu się ostrzy siekierowatych⁸. Przystosowanie się do nowych warunków spowodowało także większą specjalizację wśród różnych gromad tych obszarów. Część myśliwców kontynuuje stare tradycje, kładąc, jak się zdaje, większy nacisk jedynie na gospodarkę wodną. W miejscach obfitszej zwierzyny, zwłaszcza nad brzegami morskimi i jeziernymi, zakładają trwalsze sezonowe osady, które stopniowo doprowadziły nawet do półosiadłego osadnictwa z niektórymi znamionami typowymi dla okresów późniejszych. Z dala od wybrzeży, zwłaszcza na lessach, żyły zapewne odmienne grupy popaleolitycznych myśliwych, ale o nich jesteśmy jeszcze nader mało poinformowani⁹. Już przy końcu okresu borealnego pojawiają się nowe kultury, których pozostałości różnią się znacznie od resztek wyżej wymienionych grup. W ich inwentarzach narzędzi brak często spotykanych w pierwszej grupie większych ostrzy i narzędzi krzemienych, a znakomitą przewagą stanowią drobne przedmioty z dużą ilością grocików strzał. Prowadziły te gromady, jak się wydaje, bardziej ruchliwy tryb życia niż grupy leśno-rybackie, eksploatując obszary lasów mniej zwartych. Oczywiście obie wspomniane grupy kultur nie są jednolite i reprezentują szereg cyklów, grup, przemysłów, a także często mieszają się ze sobą. Nie chodzi nam tutaj jednak o obraz szczegółowy. Pragniemy jedynie wskazać na niejednolity charakter mezolitu Niżu Środkowoeuropejskiego, na którym wyróżnić można przynajmniej dwa typy odrębnych kultur. Jedne eksploatują raczej tereny zwartych lasów i wody z pewną specyfikacją grup nadmorskich i na pojezierzach (kult. typu Pinnberg, Duvensee, Oldersloe, Klosterlund, Maglemose, Gudena, Kunda). Druga grupa kultur charakteryzuje się przewagą drobnych narzędzi i eksploatuje prawie wyłącznie tereny wydymowe (kult. typu tardenuaskiego, Boberg itd.)¹⁰.

⁸ Narzędzia te, opraciwane w różny sposób, posiadają bardzo bogatą literaturę. Por. m. in. Krukowski, *op. cit.*, s. 114; W. Hensel, *Poznań w zaraniu dziejów*, Poznań 1958, s. 21; Ostatnio szerzej omówił literaturę G. Smolla, *Neolithische Kulturerscheinungen*, Bonn 1960, s. 52 n.

⁹ M. in. L. Rother, *Die mittlere Steinzeit in Schlesien*, Leipzig 1936.

¹⁰ Poza cytowanymi tutaj pracami z ważniejszych wymienić można: H. Schwebdissen, *Die mittlere Steinzeit im westlichen Norddeutschland*. Neumünster 1944; tenże, *Zur Besiedlung des Nordseeraumes in der älteren und mittleren Steinzeit*,

W okresie klimatu atlantyckiego na terenach południowych w pełni już się rozwinęły kultury o typowej gospodarce hodowlano-rolniczej¹¹. Stopniowo w wyniku wzmożonego rozwoju gospodarczego, przyrostu ludności i innych czynników ludy rolnicze (tzw. kultur wstęgowych albo naddunajskich) ekspandują na północ, osiedlając się głównie na terenach gleb lessowych, pokrytych wtenczas łatwo dostępnymi lasami liściastymi. Wzdłuż głównych rzek część z nich ekspanduje również na Niż, tworząc na dogodniejszych terenach osadniczych mniejsze lub większe kolonie (np. ujście Odry, Kujawy).

Przybycie tych już w pełni ukształtowanych kultur rolniczo-hodowlanych na tereny położone na północ od Karpat, Sudetów i Lasu Turyńskiego zapoczątkowało długotrwały okres wzajemnych oddziaływań między miejscowymi, niejednorodnymi zresztą, ludami myśliwsko-rybackimi a wyżej cywilizacyjnie stojącymi przybyszami. Było to bezpośrednie zetknięcie dwóch zasadniczo odmiennych światów. Ludy tzw. kultur wstęgowych posiadały rozwiniętą uprawę przynajmniej pszenicy, jęczmienia i tatarskiej¹², zapewne także szeregu roślin strączkowych, może i okopowych. Hodowano bydło rogate, świnie, kozy i owce, przy czym te dwa ostatnie gatunki stanowiły wcale duży odsetek¹³. Jest to pośredni dowód, że wokół osad musiały się znajdować większe partie wylesione zapewne przez wypał jako

[w:] *Festschrift für Gustav Schwantes*. Neumünster 1957, s. 59–77; B. Gramsch, *Der Stand der Mittelsteinzeitforschung in der Mark Brandenburg*, „Wiss. Zeitschr. Humboldt Univ. Berlin. Ges. Sprachw.”, R. 9: 1959–1960, s. 221–293; W. Mey, *Jung-Paleolithicum und Mesolithicum in Brandenburg*, *Quarter*, t. 12: 1960, s. 1–51, i dla Prus Wschodnich liczne prace Grossa.

¹¹ Ważniejsze dane chronologiczne w „Ausgrabungen u. Funde”, t. 1: 1956, s. 52, 53; t. 6: 1961, s. 313; „Praehistorische Zeitschrift”, t. 38: 1960, s. 184; „Archaeologia Austriaca”, 1949, s. 72 n.; „Beiträge zum Botanischen Centralblatt”, Wien R. 20: 1940, s. 346–394, i licznych pracach Milojčića.

¹² Sprawa uprawy żyta nie jest jeszcze dostatecznie jasna, chociaż odkryto je w zespołach kultury ceramiki wstęgowej rytej w Polsce i w Austrii. Por. M. Klichowska, *Odciski ziarn zbóż i innych gatunków traw na ulamkach naczyń z neolitycznego stanowiska kultury ceramiki wstęgowej w Strzelcach w pow. mogileńskim*, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, t. 10: 1949, s. 101 n.; F. Brandtner, *Das Niederdermoor von Sappl Körnten*, „Archaeologia Austriaca”, 1949, s. 72, 86. W Polsce odkryto je również w późnym neolicie. Por. W. Gížbert, *Studium porównawcze nad ziarnami żyta kopalnego*, „Archeologia Polski”, t. 5: 1960, s. 81 n.; M. Klichowska, *Znaleziska zbóż na terenie ziem polskich od neolitu do XII wieku n.e.*, „Kwartalnik HKM”, R. 9: 1961 z. 4, tabl. 8. Stwierdzono je także dość wcześnie w diagramach pyłkowych. Por. K. Szczepanek, *Późnoglacialna i holocenska historia roślinności Gór Świętokrzyskich*, „Acta Palaeobotanica”, t. 2: 1961, nr 2, s. 29.

¹³ Sprawy te referują obszernie w pracy *Geneza...*; dla przykładu można przytoczyć tutaj stanowisko kultury ceramiki wstęgowej rytej z Niemiec środkowych, H. Müller, *Ausgrabungen vorgeschichtlicher Funde im Gelände des Institutes für Kulturpflanzenforschung in Gatersleben*, „Die Kulturpflanze”, Berlin t. 7: 1959, s. 55 n.

nowiny dla rolnictwa. Kozy i owce bowiem nie znoszą pastwisk leśnych¹⁴. Trzymano także psy. Ludy te zamieszkiwały w trwałych, często rozległych osadach. Znały też naczynia gliniane, piłowanie, wiercenie otworów, szlifowanie narzędzi kamiennych i wiele innych zdobyczy cywilizacyjnych. Co posiadały natomiast ludy miejscowe? Biorąc pod uwagę najwyżej rozwinięte kultury (maglemoską czy kundajską), można powiedzieć, że osiągnęły jedynie stosunkowo wysoki stopień gospodarki myśliwsko-rybackiej z sezonowymi osadami trwalszymi. Ze zwierząt domowych występuje tylko pies. Spotyka się też zaczątki wyższych technik kamieniarskich. Mogą to zresztą być elementy w nieco wcześniejszych fazach zapożyczone z południa. Gromady kultury lub cyklu kultur tardenuaskich reprezentowały, jak się wydaje, niższy stopień rozwoju niż kultury typu maglemoskiej czy kundajskiej. W obrębie tych ostatnich natomiast w fazach późniejszych, które odpowiadają czasowo już nawet nieco młodszym kulturom wstęgowym strefy lessowej, pojawiają się nowe cechy. W jednej z bardziej wyspecjalizowanych grup zbieraczy i myśliwych nadmorskich (tzw. kult. Ertebölle-*-Ellerbek*) stwierdzono ceramikę¹⁵. Obok naczyń grubościennych w nieco późniejszych osadach kultury Ertebölle odkryto naczynia cienkościenne, reprezentujące zapewne załążkową fazę kultury pucharów lejkowatych¹⁶. Mamy więc nowe elementy, które niewątpliwie pojawiły się pod wpływem impulsów południowych, chociaż w wypadku ceramiki niekoniecznie wszystkie formy musiały powstać w wyniku bezpośredniego oddziaływania kultur wstęgowych. Mogły one przechodzić również i z innych centrów (np. północnoafrykańskich) wzdłuż wybrzeży morskich albo z Azji Południowej poprzez tereny Rosji europejskiej¹⁷. Drugim, ważniejszym elementem południowym jest rolnictwo zbożowe. Stwierdzono je w Danii u ludu kultury Ertebölle i we wczesnych fazach kultury pucharów lejkowatych. Dotąd odkryto odciski jęczmienia i pszenicy, a z narzędzi w zespołach kultury Ertebölle – łopaty służące zapewne do uprawy typu ogrodowego¹⁸. Uprawę zbóż na północy poświadczają w tym czasie także spektra pyłkowe, pokazujące także ślady wypalania lasów, powstałe zapewne przy przygotowaniach

¹⁴ Clark, *Europa...*, s. 114 n. wskazuje na wyraźne relacje między zalesieniem a ilością owiec.

¹⁵ M. in. Schwantes, *Urgeschichte...*, s. 212–223.

¹⁶ J. Troels-Smith, *Erteböllekultur – Bodekultur*, [w:] „Aarbøger for Nordisk Oldkyndighed og Historie”, Kopenhaga 1953, s. 1, ryc. 11, 12. Na powiązania typologiczne obu kultur zwracano uwagę w wielu pracach, por. K. Jażdżewski, *Kultura pucharów lejkowatych w Polsce płn., zach. i środkowej*, Poznań 1936, s. 222.

¹⁷ Smolla, *op. cit.*, s. 28; T. Sulimirski, *Polska przedhistoryczna*, cz. 1, Londyn 1955, s. 127. Warto jednak podkreślić, że w zespołach kultur wstęgowych w Małopolsce odkryto ostatnio naczynia o spiczastych dnach.

¹⁸ M. in. Jażdżewski, *op. cit.*, s. 302; Troels-Smith, *op. cit.*, s. 58; Schwantes, *op. cit.*, s. 246, 247, ryc. 84.

nowin¹⁹. Sądząc z danych botanicznych, najstarsze rolnictwo Danii przyjąć musiało zapewne wzdłuż Łaby od ludów kultur wstęgowych. Dopiero w późniejszych okresach spotyka się tu pewne gatunki roślin wskazujących na oddziaływanie poprzez Europę zachodnią kręgu egipsko-północno-afrykańskiego²⁰. Bardzo wczesne rolnictwo stwierdzono także nad dolną Wisłą w ziemi dobrzyńskiej (okres atlantycki)²¹, chociaż tutaj może się łączyć z osadnictwem wstęgowym. Bardziej na północ, już poza zasięgiem kultur wstęgowych, odkryto jego ślady na przełomie okresu klimatu atlantyckiego na subborealny²². W strefie nadwiślańskiej zostało ono przejęte bezpośrednio od kultur wstęgowych.

Przejęcie rolnictwa zbożowego przez niektóre ludy kultur północnych wskazuje na dłuższy okres oddziaływań i sąsiedztwa z kulturami wstęgowymi, którym należy przyznać główną rolę w przekazaniu tej gałęzi gospodarki na tereny Niżu Środkowoeuropejskiego.

Więcej trudności sprawia zagadnienie hodowli zwierząt przez ludy północne. Ta gałąź gospodarki, związana w neolicie silnie z rolnictwem, mogła kształtować się częściowo samodzielnie, a powstała zapewne pręcej od upraw zbożowych²³. Mamy na przykład przekonywające dowody, że ludy mezolityczne Kaukazu oswajały i udomawiały świnie na długo przed zapoznaniem się z uprawą roli²⁴. Podobnych danych o owcy i kozie dostarczyły badania Coona w jaskiniach nad Morzem Azowskim²⁵. Badacze radzieccy wspominają często o dolinnych hodowcach świń i krów nad Dnieprem, którzy nie znali ceramiki ani rolnictwa. Brak jednak na razie przekonywających prac źródłowych²⁶. W Rumunii występowanie owcy, być może udomowionej, stwierdzono w przemyśle mezolitycznym (lub wczesnoneolitycznym) bez ceramiki²⁷. Przykładów można by przytoczyć znacznie więcej. Świadczą one, że hodowla mogła powstawać niezależnie od rolnictwa.

¹⁹ Główne nasilenie ich przypada na okres nieco późniejszy. Por. Iversen, *Land Occupation*, s. 64; Clark, *op. cit.*, s. 117; Firbas, *op. cit.*, s. 264.

²⁰ W. Rothmaler, *Der Ackerbau im Neolithikum Mitteleuropas*, „Ausgrabungen u. Funde”, t. 1: 1956, s. 51, 52.

²¹ Środoń, *op. cit.*, s. 224.

²² F. Szafrński, *Polodowcowa historia lasów obszaru na północ od Wysoczyzny Staniszewskiej*, „Badania Fizjograficzne nad Polską Zachodnią”, t. 8: 1956, s. 91 n.; H. Gross, *Moorgeologische Untersuchung der vorgeschichtlichen Dörfer im Zedmar-Bruch*, „Prusia”, Królewiec t. 33: 1939, s. 100 n.

²³ M. in. referuje Smolla, *op. cit.* L. Krzywicki, *Ustroje społeczno-gospodarcze w okresie dzikości i barbarzyństwa*, Warszawa 1914, s. 204 n.

²⁴ A. Д. Столяр, Об одном центре одомашнивания свинии, „Советская Археология”, 1959, z. 3, s. 3 n.

²⁵ S. C. Coon, *Cave Exploration in Iran 1949*, Philadelphia 1951; Smolla, *op. cit.*, s. 93 n.

²⁶ M. in. Stoliar, *op. cit.*, s. 4.

²⁷ C. S. Nicolaescu-Plopsor, E. Comsa, *Microlitare de la Baile Herculam*, „Studii si Cercetari de Istorie Veche”, t. 8, s. 17 n.

Z najwcześniejszego neolitu Niżu Środkowoeuropejskiego mamy, nie licząc psa, dwa lub trzy gatunki zwierząt domowych, to jest krowę, kozę i (lub) owcę. Nieco później pojawia się, nawet w dużych ilościach, świnia. Koza i owca są zwierzętami terenów otwartych i nie mają przodków w strefie leśnej Europy środkowej. Zatem zwierzęta te (koza lub owca), które wystąpiły już w kulturze Ertebölle²⁸, musiały być przyjęte z terenów południowych zapewne za pośrednictwem ludów wstęgowych, u których odgrywały dużą rolę²⁹.

Natomiast krowa i świnia, będące zwierzętami leśnymi, posiadają bardzo bliskich krewniaków w faunie miejscowej. Większość ras krów środkowoeuropejskich pochodzi od tura³⁰. Widoczne to jest też wyraźnie na najstarszej z zachowanych całej czaszce byka z osady kultury pucharów lejokowatych z Rūde (Fst. Franzen) datowanej na koniec fazy Satrup (Becker C)³¹. To samo wykazują kości z wczesnego obozowiska sezonowego tej kultury z Boberg koło Hamburga (Becker B—C). Na tym jednak stanowisku nie można rozstrzygnąć, czy kości krów reprezentują zwierzęta udomowione, czy też dzikie. W każdym razie znakomita przewaga kości krowy nad innymi gatunkami, nawet gdyby nie reprezentowały zwierząt domowych, wskazuje na duże zainteresowanie tym zwierzęciem (specjalizacja)³². Nie jest wykluczone, że pewne zabiegi nad udomowieniem bydła i świń, a przy końcu neolitu nawet i koni, mogły odbywać się na północy³³. Wydaje się jednak, że pierwsze zwierzęta domowe (wskazują na to koza i owca), jak i sama idea hodowli zostały przekazane na północ przez ludy kultur wstęgowych. Przyjęła się ona zapewne u grup myśliwsko-rybackich Niżu ławiej niż rolnictwo wymagające wielu zabiegów, obcych dla ich charakteru.

Przy pierwotnej leśnej hodowli świń i krów nader często zdarzały się krzyżówki zwierząt dzikich z domowymi. Zacierało to ostrą granicę między tymi światami, wyrównując częściowo ujemne cechy powstałe w wyniku hodowli. Dość często zapewne łapano także młode osobniki, zwłaszcza świń, i trzymano je w niewoli. Być może niektóre z nich w drodze różnych zabiegów (kastracja, wrywanie kłów, obcinanie rogów itp.) także włączano do

²⁸ Troels-Smith, *op. cit.*, s. 57.

²⁹ Szczegółowe dane zestawiam w cytowanej w przyp. 3 pracy.

³⁰ M. in. W. La Baume, *Herkunft und ältere Kulturgeschichte der Haussaugetiere*, „Beiträge zur Frühgeschichte der Landwirtschaft”, Berlin t. 1: 1953, s. 63.

³¹ Schwabediessen, *op. cit.*, s. 112, 121.

³² R. Schindler, *Die Entdeckung zweier jungsteinzeitlicher Wohnplätze unter dem Marschenschlick im Vorgelände der Boberger Dünnen und ihre Bedeutung für die Steinzeitforschung Nordwestdeutschland* „Hammaburg”, Hamburg R. 4: 1953—1955, z. 9—10, s. 15.

³³ La Baume, *op. cit.*, s. 62; Schwantes, *op. cit.*, s. 252; Schwabediessen, *op. cit.*, s. 112, też wykopaliska w Dümmer nad Huntą.

stad będących pod większą lub mniejszą kontrolą hodowcy³⁴. Przemawia to wszystko za tym, że po przejściu pierwszych sztuk zwierząt i samej idei hodowli ludy kultur północnych włączyły stały potencjalny rezerwuuar tkwiący w miejscowej faunie w orbitę swoich zabiegów domestyfikacyjnych. Ten moment zaważył przypuszczalnie głównie na tym, że ludy kultur Niżu Środkowoeuropejskiego przy znajomości uprawy zbóż i miejscami dużego jej znaczenia generalnie większy nacisk kładą na hodowlę zwierząt.

Oddziaływania południowe, idące głównie bezpośrednio od ludów kultur naddunajskich (co nie wyłącza przenikania pewnych elementów i innymi drogami), nie objęły od razu wszystkich zróżnicowanych grup mezolitycznych Niżu Środkowoeuropejskiego. W rozmaity też sposób reagowało na nie niejednolite podłoże miejscowe. Dłuższy czas na uboczu pozostają wyspecjalizowane grupy myśliwych kultury tardenuaskiej, trwając przynajmniej na Pomorzu i w Brandenburgii w formie niemal nie zmienionej w głąb neolitu północnego³⁵. Również u kultur leśno-myśliwsko-rybackich typu Maglemose-Kunda i im pokrewnych obserwujemy dużą niejednolitość i znamiona specjalizacji. Dla zilustrowania tych zawikłanych procesów posłużyć się musimy niestety głównie przykładami z stosunkowo dobrze poznanych obszarów Danii. Wiele jednak przesłanek wskazuje, że w najogólniejszych zarysach procesy te przebiegały podobnie, przynajmniej w dorzeczach dolnej Odry i Wisły.

Na terenach duńskich obserwujemy w bardzo wczesnym neolicie dwie pokrewne kultury, które rychło podzieliły się lub nigdy nie tworzyły jednej grupy. Chodzi nam o kultury Ertebölle i pucharów lejkowatych. Pierwsza z nich nastawia się wyraźnie na zbieracko-rybacką eksploatację wybrzeży morskich i jeziernych, ubocznie zajmując się uprawą i hodowlą. Te gałęzie gospodarki zaczynają natomiast dominować u grup mieszkających na obszarach widnych lasów liściastych, wytwarzając z wolna odmienną kulturę

³⁴ Istnieje bardzo bogata literatura. Dla przykładu K. Hescheler, E. Kuhn, *Die Tierwelt*, [w:] *Urgeschichte Schweiz*, t. 1. s. 312. Proces udomawiania turów w neolicie i w czasach późniejszych na Węgrzech na podstawie kości wykazał ostatnio S. Bökönyi, *Zur Naturgeschichte des Ures in Ungarn und das Problem der Domestikation des Hausrindes*, „Acta Archaeologica Academiae Scientiarum Hungaricae”, Budapest t. 14: 1962, s. 175–214. Kapitalne przykłady leśnej hodowli m. in. K. Moszyński, *Polesie Wschodnie*, Kraków 1928, s. 71; C. Pietkiewicz, *Polesie Rzeckie*, Kraków 1928, s. 71, przyp. 2.

³⁵ J. Kostrzewski, *Nouvelles fouilles et découvertes en Poméranie Polonaise*, [w:] „Revue Antropologique”, 1929, s. 16. Na istnienie także innych grup o kulturze mezolitycznej lub protoneolitycznej współcześnie z kulturami neolitycznymi mogą wskazywać także nowe badania w Meklemburgii (por. M. Schrocknet, *Der mittelsteinzeitliche Wohnplatz „Stinhorst” bei Waren*, „Jahrbuch für Bodendenkmalpflege in Mecklenburg”, 1957, s. 7 i n.) oraz znane cmentarzysko z Ostorf, ostatnio opublikowane przez W. Bastiana (*Das jungsteinzeitliche Flachgräberfeld von Ostorf*, Kr. Schwerin, „Jahrbuch für Bodendenkmalpflege in Mecklenburg”, 1961, s. 7 i n.).

niem — nie tylko nawiązania typologiczne między zabytkami obu kultur, pucharów lejkowatych. Za takimi sugestiami przemawiają — naszym zdaniem także przetrwanie kultury Ertebölle do okresu grobów korytarzowych, a być może aż do czasu pojawienia się kultury ceramiki sznurowej (Strandegaard, Oldgrup Neas). Niezależnie od tych kultur obserwujemy pokrewne im ludy mezolityczne (np. Kildegaard, Magleo, Gudena)³⁶. Żyją one w tradycyjnej kulturze i gospodarce w sąsiedztwie rolników i hodowców kultury pucharów lejkowatych. Oczywiście były one z wolna przez wyżej stojących sąsiadów częściowo asymilowane.

W nieco późniejszym okresie neolitu Danii (II okr. środkowego neolitu wg chronologii Beckera) pojawia się już w pełni ukształtowana tzw. kultura dołkowo-grzebykowa. Wykazuje ona w wielu elementach nawiązania do wcześniejszych kultur typu Maglemose, Kunda, Ertebölle i im pokrewnym. Jest więc rzeczą prawdopodobną, że między tym światem a kulturą, czy raczej kulturami dołkowo-grzebykowymi Danii i terenów pojezierza północnej części Niemiec i Polski istniały jakieś nawiązania genetyczne. Przemawiać za tą sugestią także mogą wczesne stanowiska Pojezierza Pruskiego³⁷, pewne cechy zdobnictwa bursztynowego oraz niektóre formy naczyń itp. Nade wszystko wskazują na to pewna odrębność, wcale zresztą nie jednolitych w okresach późniejszych, grup kultury ceramiki dołkowo-grzebykowej dorzeczy Łaby, Wisły i Odry w stosunku do klasycznych terenów tych kultur w lesistej strefie Europy północno-wschodniej³⁸. Jest więc wielce prawdopodobne, że mamy na Niżu Europy środkowej również do czynienia z miejscowym specyficznym kręgiem neolitycznych kultur myśliwsko-rybackich, zasadniczo odmiennym od powstałego pod silnymi impulsami południowych kultur rolniczo-hodowlanych.

Kultury typu dołkowo-grzebykowych w późniejszych fazach wchodziły w kontakty lub przekazywały swoje cechy różnym najbardziej konserwatywnym grupom mezolitycznym, zwłaszcza typu tardenuaskiego³⁹.

W początkowych okresach neolitu chyba większość grup miejscowych pozostawała przy swojej nie przeobrażonej gospodarce i kulturze. Z wolna zaczynały one być jednak albo asymilowane przez rozwijające się kultury rolniczo-hodowlane lub rybackie, albo też przejmowały od nich pewne zdobyczne cywilizacyjne. Na większą skalę procesy te przebiegały jednak do

³⁶ M. in. Schwabedissen, *op. cit.*, s. 106, ryc. 4; J. Becker, *Die Mittelneolithischen Kulturen in Südkandinavien*, „Acta Archaeologica”, Kopenhaga t. 25: 1954, s. 124, ryc. 36.

³⁷ W. Gaerte, *Die steinzeitliche Keramik Ostpreussens*, Królewiec 1927; Gross, *op. cit.*

³⁸ A. Gardawski, *Zagadnienie kultury ceramiki grzebykowej w Polsce*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 25: 1958, s. 287.

³⁹ M. in. L. Zott, *Zur Frage der Altersstellung mikrolithischer Feuersteinkulturen*, „Mannus”, t. 26: 1934, s. 212 n.

piero w późniejszych stadiach neolitu. Obserwujemy wtenczas również bujniejszy rozwój kultur rolniczo-hodowlanych.

Na tereny lessowe napływają bardziej masowe fale ludów wstęgowych, które zapewne wchłonęły swoich poprzedników. Udział ich w tej strefie musiał być znaczny, skoro wyraźnie zaznaczył się także w materiałach antropologicznych⁴⁰. Również na Niżu zasiedlają one te same tereny, rozchodząc się jednak nieco szerzej. Oddziaływania ich na ludy północne, zwłaszcza kultury pucharów lejkowatych, wzmagają się znacznie. Dochodzą do tego jeszcze ożywcze prądy idące z kierunków zachodnich. Obserwujemy w tym czasie wielki rozkwit kultury pucharów lejkowatych, która przyjmuje także wiele nowych cech. Niektóre z nich wskazują na wyraźne południowe pochodzenie. Dla przykładu możemy tutaj przytoczyć wątki zdobnicze grupy północnej, wykazujące cechy kultury rösseńskiej, pucharki na pustej nóżce, pierwsze znaleziska miedziane⁴¹ itp. Pojawiają się na Niżu także rozległe osady znamionujące przeobrażenia gospodarcze, co wyraża się także w znacznym wzroście ilości stanowisk. Oddziaływania te doprowadzają do szczytowego rozwoju kultury pucharów lejkowatych, która rozszerza swoje dzierżawy przez masową ekspansję w kierunku południowym. Dzieli się w tym czasie także na szereg grup lokalnych. W efekcie całość oddziaływań kultur wstęgowych na kultury północne, a głównie na kulturę pucharów lejkowatych, poprzez różne związki, współżycie itp.⁴² doprowadziła na północ od Karpat i Sudetów do bujnego rozwoju i ostatecznego zwycięstwa kultur miejscowych. Kultury wstęgowe w większości zostały zasymilowane przez miejscowe podłoże. Oczywiście miejscami (np. na Śląsku i w Małopolsce) można spotkać schyłkowe grupy południowe dość długo jeszcze manifestujące swoje odrębności, ale i tam może, z wyjątkiem kultury promienistej, która zresztą wykazuje także silne wpływy północne, jako wyraźne, odrębne kultury stopniowo przestają istnieć. Mniej więcej w cza-

⁴⁰ W. K ó ł k a, *Zagadnienie etnogenezy ludów Europy*, Wrocław 1958, s. 100 n.

⁴¹ Poza licznymi pracami Childe'a m. in. G. Mildenberger, *Studien zum mitteldeutschen Neolithicum*, Leipzig 1953, s. 77 n.; P. Glob, *Der Einfluss der bandkeramischen Kultur in Dänemark*, „Acta Archaeologica”, t. 10: 1939, s. 131 n.; H. Knöll, *Die nordwestdeutsche Tiefstichkeramik und ihre Stellung im nord- u. mitteldeutschen Raum*, Neumünster 1959; H. Behrens, *Die Rössenkultur und ihre Bedeutung für die Herausbildung der Tiefstichkeramik aus der Trichterbecherkultur*, „Die Kunde”, N. F., 10, s. 44, też „Ausgrabungen u. Funde”, t. 5: 1960, s. 1; oraz w „Archeologické rozhledy”, 1960, s. 579 n.; J. Driehaus, *Die Altheimer Gruppe und das Jungneolithikum in Mitteleuropa*, Mainz 1960. Również liczne referaty opublikowane w „L'Europe à la fin de l'âge de la pierre, Actes du Symposium consacré aux problèmes du Néolithique européen”, Praha 1961.

⁴² M. in. H. Seger, *Die keramische Stilarten der jüngeren Steinzeit Schlesiens*, „Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift”, N. F., t. 7: 1916, s. 48, ryc. 199; K. Umbreit, *Neue Forschungen zur ostdeutschen Steinzeit und frühe Bronzezeit*, Leipzig 1937, s. 59 n.

się przesilenia się tych dwóch kręgów obserwujemy pojawienie się szeregu nowych kultur. Z jednej strony wykazują one wyraźne powiązania z miejscowymi kulturami północnymi, z drugiej posiadają pewną ilość cech południowych. Jako całość wykazują wyraźne piętno swoiste. Należą do nich kultury: walternienburska, bernburska, hawelańska i robiąca największą z nich karierę — kultura amfor kulistych. Równoległe z tym przypada także bardziej masowe pojawienie się stanowisk kultury dołkowo-grzebykowej.

Mając nakreślone w najogólniejszych zarysach tendencje rozwojowe grup ludzkich na Niżu Środkowoeuropejskim w okresach poprzedzających powstanie kultury amfor kulistych, przystępujemy do próby szczegółowego omówienia procesów, które powołały do życia tę kulturę. Dla zrozumienia jednak dalszych naszych wywodów konieczne będzie przytoczenie, przynajmniej w syntetycznym skrócie, danych rozbioru formalnego zespołów badanej kultury. Studia te doprowadziły nas do kilku ustaleń.

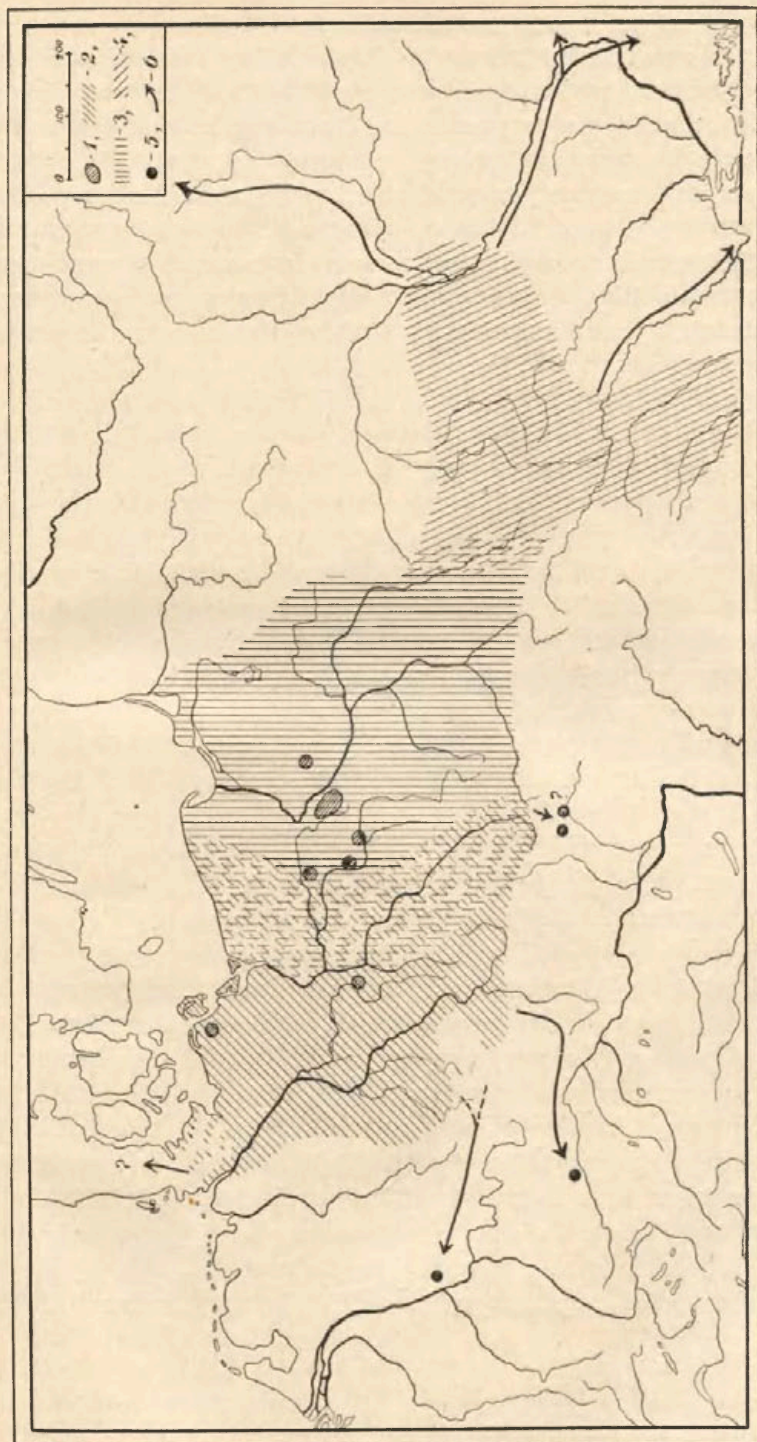
Udało się wyróżnić dwie wyraźne fazy rozwojowe. Starszą, o ograniczonym zasięgu, można podzielić na dwie strefy o odrębnych typach zespołów. Pierwsza obejmuje Kujawy i Wielkopolskę, druga słabo jeszcze na razie poznana wschodnią Meklemburgię i wschodnią Brandenburgię. Faza młodsza, której znaleziska są bez porównania liczniejsze, występuje na rozległych obszarach. Dzieli się ona na trzy wyraźne grupy terytorialne. Dorzecze Łaby to domena grupy, którą określamy mianem zachodniej, dorzecza Wisły, Noteci i częściowo Warty — grupy polskiej. Na Wołyniu po środkowy Dniepr, Podolu i części Mołdawii obserwujemy grupę wschodnią. Dorzecze Odry oraz zachodnia Wielkopolska i Pomorze Zachodnie stanowiły strefę przemieszania się elementów grupy polskiej i zachodniej (ryc. 1).

W obrębie poszczególnych grup terytorialnych udało się wskazać również na istnienie pewnych różnic lokalnych. Także pod względem chronologicznym istnieją zespoły mające cechy starsze i młodsze. Nie upoważniają jednak one, przynajmniej na razie, do wyodrębnienia dalszych faz rozwojowych.

Nie można też jako faz rozwojowych kultury amfor kulistych traktować pokrewnych jej kultur, jak złocka, rzucewska czy specyficzne zespoły z Niemiec Północnych⁴³. Są to odrębne lokalne kultury powstałe przy mniejszym lub większym współdziałaniu kultury amfor kulistych. Poza tym przynajmniej przez pewien okres rozwijają się współcześnie z omawianą kulturą.

Zajmijmy się z kolei samymi zespołami kultury amfor kulistych. Zaczniemy od fazy starszej terenów Kujaw i Wielkopolski (ryc. 2). Faza ta jest przynajmniej częściowo współczesna fazie wióreckiej kultury pucharów lejgowatych. Również między obiema kulturami w tych fazach istniały liczne

⁴³ K. Struve, *Kugelamphoren aus Holstein*, „Offa”, t. 12: 1953, s. 1–13.



Ryc. 1. Mapa zasięgu kultury amfor kulistych

1 — faza starsza; 2 — faza młodsza, grupa terytorialna zachodnia; 3 — faza młodsza, grupa terytorialna polska; 4 — faza młodsza, grupa terytorialna wschodnia; 5 — odosobnione stanowiska kultury amfor kulistych fazy młodszej; 6 — kierunki wpływu kultury amfor kulistych

bezpośrednie kontakty. Zabytki zespołów fazy starszej wykazują też najczęściej zbieżności z zabytkami kultury pucharów lejkowatych. Dla przykładu przytoczyć możemy większość form naczyń, w ich rzędzie również amforę kulistą, która najbliższe terytorialnie i chronologicznie analogie posiada w amforach faz starszych kultury pucharów lejkowatych⁴⁴. Również bardzo zbliżona jest ornamentyka obu kultur, w tych fazach nie wykazująca wątków sznurowych. Obie kultury mają także podobne siekiery oraz niektóre narzędzia krzemienne, wykonywane w tej fazie z tych samych surowców importowanych. Mimo tych powiązań obie kultury różnią się istotnymi cechami. Posiadają np. odmienne formy grobów, ozdób, nasza kultura nie używa czekanów bojowych itd.

W zespołach fazy starszej istnieją także, chociaż w znacznie mniejszej ilości, i to głównie w materiałach osadowych, elementy południowe. Przejawiają się one dość wyraźnie w niektórych cechach ornamentacyjnych, bądź też w formach naczyń, do których nie można znaleźć pierwowzorów poza kulturą ceramiki wstęgowej kłutej i brzesko-kujawską lub jej pokrewnych. Znakomita większość form ma jednak cechy północne, co nie wyklucza, że niektóre z nich mogły powstać pod wpływem południa we wcześniejszych fazach neolitu. W zespołach tych można obserwować, zwłaszcza w ornamentyce naczyń, również wątki zbliżone do znanych z kultury dołkowo-grzebykowej.

Nieco odmienne zespoły fazy starszej, z którymi można by wiązać ewentualnie kilka naczyń ze znalezisk przypadkowych, odkryto w Müggenhall koło Stralsundu i w Klein Rietz nad środkową Sprewą (ryc. 2). Zespół z Müggenhall wystąpił w starszym grobie korytarzowym zbudowanym przez ludność północnej grupy kultury pucharów lejkowatych w okresie odpowiadającym wczesnej fazie wióreckiej tej kultury w Wielkopolsce. Omawiany zespół wykazuje także piętno stosunkowo wczesnej fazy kultury pucharów lejkowatych, którą można by odnieść do trzeciego, chociaż nie jest wykluczone, że i do drugiego okresu środkowego neolitu Danii (= wczesny lub środkowy okres Danghoog w Szlezewiku i Holsztynie). Należy do niego również misa z wyraźnymi wpływami kultury rüsseńskiej. formą przypominająca bardziej misy grupy polskiej niż zachodniej. Także amfory kuliste znalezione w Müggenhall zbliżają się bardziej do znajdujących w Wielkopolsce i na Kujawach niż w grupie zachodniej. Natomiast inne naczynia tego zespołu i ich ornamenty noszą cechy grupy zachodniej. Cechy te nie są jednak jeszcze w pełni wykształcone, a zespół wydaje się być nieco młodszy od najstarszych znalezisk kultury amfor kulistych z Kujaw.

⁴⁴ Chodzi nam o najstarsze amfory typu AB Beckera, a nie późniejsze, Jażdżewski, *op. cit.*, s. 2.

Drugi, jak się wydaje dość wczesny, zespół odkryto w grobie skrzynkowym w Klein Rietz. Wystąpiły w nim dwie typowe amfory grupy zachodniej. Odbiegają one jednak nieco od znakomitej większości późniejszych amfor tej grupy. Wykazują oddziaływanie kultury jordanowskiej. W grobie tym odkryto ponadto naczynie późnej fazy kultury ceramiki wstęgowej kłutej oraz typową czarękę grupy polskiej. Grób ten jako całość wykazuje wyraźne piętno Dolnego Śląska. Chronologicznie jest on prawdopodobnie nieco młodszy od grobu z Müggenhall. Nie przeczą temu tak silnie zaznaczone elementy kultur wstęgowych. Na Śląsku i w zachodniej Wielkopolsce ich schyłkowe elementy spotkać można jeszcze w okresie fazy lubońskiej kultury pucharów lejkowatych. Zespół z Klein Rietz zdaje się być współczesny schyłkowej fazie starszej lub początkom fazy młodszej kultury amfor kulistych na Kujawach i w Wielkopolsce.

Wystąpienie w obu zespołach ornamentów sznurowych nie przeczy wczesnemu ich datowaniu, gdyż nad Łabą i Odrą ten element ma stare tradycje i nie jest tak wyraźnym wskaźnikiem chronologicznym jak na obszarach dorzecza Wisły.

Sumując możemy stwierdzić, że zespoły z Klein Rietz i Müggenhall oraz zespoły kujawsko-wielkopolskie wykazują mniej rozbieżności niż zespoły młodszej fazy grupy polskiej i zachodniej naszej kultury. Wszystkie one posiadają oddziaływania południowe: Klein Rietz — kultury jordanowskiej i wstęgowej kłutej, Müggenhall — kultury rösseńskiej, zespoły kujawsko-wielkopolskie — kultury ceramiki wstęgowej kłutej i kultury brzesko-kujawskiej⁴⁵. Przewaga jednak cech łączy je z kulturami północnymi.

W młodszych fazach badanej kultury w grupie zachodniej, pomijając zapożyczenia i powiązania z kulturami współczesnymi, obserwujemy, chociaż już w formie bardziej przetworzonej, te same cechy co w fazie starszej (ryc. 3). Widzimy tutaj wyraźne echa form kultur wstęgowych, które zresztą silnie wpłynęły i na inne kultury dorzecza Łaby (np. kult. baalberska, salzmündzka itp.). Zapewne wynikiem oddziaływań starego podłoża wstęgowego są zwłaszcza w Czechach i Niemczech środkowych groby

⁴⁵ Przy okazji należy zaznaczyć, że tzw. kultura (grupa) brzesko-kujawska nie może być uznana za grupę lokalną kultury nadcisańskiej. Również nieuzasadnione jest bezpośrednie łączenie kult. brzesko-kujawskiej z kulturą Lengyel. Nie da się natomiast zaprzeczyć, że kultura brzesko-kujawska ma różne nawiązania do kultur neolitycznych Słowacji i Węgier, chociaż w Wielkopolsce i na Kujawach pewną rolę odgrywały także młodsze kultury naddunajskie terenów bardziej zachodnich (Morawy, Czechy, Śląsk). Warto także podkreślić, że niektóre zespoły kultury brzesko-kujawskiej w Wielkopolsce i na Kujawach różnią się między sobą (być może różnice chronologiczne), jak też że zaznaczają się na tym terenie elementy dotąd nie notowanych kultur, m. in. bodrogreszturskiej, jordanowskiej i promienistej.

wziemne. Są to jednak elementy późniejsze. Całość grupy zachodniej nosi wyraźne piętno kultur północnych.

To samo można powiedzieć o stosunkowo dobrze poznanej grupie polskiej (ryc. 4 i 5). Elementy południowe, w formie oczywiście już przekształconej, uwidaczniają się w niej dość wyraźnie, zwłaszcza w ceramice odkrywanej w osadach. Podstawowa i przeważająca część składników kulturowych (m. in. gospodarka) pozostaje jednak blisko związana ze starymi kulturami lesistego Niżu Europy środkowej, przede wszystkim z kulturą pucharów lejkowatych.

Zanim przejdziemy do ostatecznych konkluzji, musimy rozpatrzyć jeszcze zagadnienie od strony przestrzennej. Gdzie zatem mogła powstać nasza kultura? Z jednej strony musiał być to teren gęstego osadnictwa starszych faz kultury pucharów lejkowatych (amfora kulista i inne formy naczyń, ornamentyka, narzędzia krzemienne itd.), z drugiej strony obszar oddziaływań kultury brzesko-kujawskiej lub jej pokrewnych i młodszej wstęgowej kłutej, a w momencie wyodrębnienia się grupy zachodniej – kultury rösseńskiej. Z tych względów z rozważań genetycznych odpadają tereny wschodnie. Stepy nadczarnomorskie i środkowe Naddnieprze były jedynie strefą wpływów naszej kultury w późnych jej fazach chronologicznych. Kultura amfor kulistych musiała się wytworzyć w dorzeczach Łaby, Odry lub Wisły. Rozpatrzmy poszczególne regiony.

Ziemie nad ujściem Łaby nie wchodzi raczej w rachubę. Na tych terenach, jak też nad Wezerą, przy impulsach idących od kultury rösseńskiej na bazie kultury pucharów lejkowatych i innych kształtuje się tzw. kultura łabsko-wezerska (Tiefstichkeramik). Wykazuje ona minimalne kontakty z naszą kulturą⁴⁶, która zresztą na tych terenach występuje bardzo rzadko, a silniejsze jej wpływy stwierdzono dopiero u schyłku neolitu. Przechodząc w górę Łaby na urodzajne tereny okolic Stendal, Magdeburga oraz nad Sałę i Muldę trafiamy na teren gęstego osadnictwa kultury amfor kulistych⁴⁷. Nie stwierdzono jednak w Niemczech środkowych ani jednego zespołu, który by można odnieść do fazy starszej. Ponadto kultura baalberska nie posiada amfor mogących być punktem wyjścia dla amfor kulistych, które grupują się na północy i nad Odrą. Najważniejszym jednak argumentem, który naszym zdaniem przeczy powstaniu badanej kultury nad środkową Łabą i Sałą, jest charakter współczesnych kultur tego terenu. Chodzi nam głównie o kultury walternienbursko-bernburskie (wraz z hawelańską). Powstały one w wyniku podobnych procesów jak kultura amfor kulistych. W Niemczech środkowych pojawiły się nieco wcześniej, chociaż ich rozwój, zwłaszcza kultury bernburskiej, przebiega częściowo współcze-

⁴⁶ K n ö l l, *op. cit.*, s. 141.

⁴⁷ H. P r i e b e, *Die Westgruppe der Kugelamphoren*, „Jahresschrift für die Vorgeschichte der sächsisch-thüringischen Länder”, t. 28: 1938, tabl. 32.

śnie z wystąpieniem na tych terenach naszej kultury. Obie wyżej wspomniane lokalne kultury środkowoniemieckie mają bardzo wyraźne i liczne zapożyczenia od kultury rösseńskiej, widoczne zwłaszcza w ornamentyce i formach naczyń. W naszej kulturze natomiast wpływy rösseńskie ograniczają się do nielicznych wątków zdobniczych oraz formy czarki, która również często występuje w kulturze ceramiki wstęgowej klutej. Poza tym obie wspomniane kultury posiadają wyraźne piętno kultury łabsko-wezerskiej, która pojawiła się nad środkową Łabą nieco wcześniej od nich. Przejawia się to m. in. w kanciastości form ceramicznych, czego nie stwierdza się na naczyniach naszej kultury. Pomijając bardzo nieliczne okazy, kanciaste formy ceramiczne są w ogóle obce kulturze amfor kulistych we wszystkich jej grupach terytorialnych i fazach rozwojowych. Na terenie Niemiec środkowych kultura amfor kulistych występuje zatem już jako ukształtowana grupa⁴⁸, i to w okresie, kiedy nie ma już oddziaływań kultury łabsko-wezerskiej, a więc w czasie nieco poprzedzającym lub współcześnie z pojawieniem się kultury ceramiki sznurowej. Z tych względów Niemcy środkowe, a także Czechy należy uznać za wtórne centrum osadnicze kultury amfor kulistych.

Z rozważań genetycznych należy również wyłączyć ziemie nad górną Wisłą i Bugiem. Powstały tutaj nie mniejsze niż w Niemczech środkowych wtórne centra osadnicze. Brak jednak na tych terenach znalezisk starszych, a powiązania z kult. pucharów lejkowatych i wpływy rösseńskie wskazują na ziemie położone bardziej w kierunku północno-zachodnim.

W świetle wyników naszej analizy wydaje się najprawdopodobniejsze, że terytoria macierzyste kultury amfor kulistych leżały mniej więcej w dorzeczach środkowej i dolnej Odry wraz z dorzeczami środkowej i dolnej Warty z Notecią. Chodziłoby w przybliżeniu o obszary wschodniej Brandenburgii, wschodniej Meklemburgii, północnej części Śląska, Wielkopolskę, Kujawy i Pomorze. Występują tutaj wszystkie kultury lub ich wpływy, których elementy stwierdzamy w zespołach badanej kultury. Tutaj też grupują się jej najstarsze znaleziska. Przemawia za tym terenem także układ różnic i nawiązań tych faz do innych kultur.

Mając problem zarysowany od strony nawiązań kulturowych i rozprze-strzenia, przystępujemy do próby zinterpretowania naszych ustaleń. Co było zasadniczą przyczyną i jakie ludy czy kultury dały asumpt do wyodrębnienia się kultury amfor kulistych? Jak już wspominaliśmy, najbliższe związki kultura amfor kulistych wykazuje z kulturą pucharów lejkowatych. Mimo bliskich pokrewieństw szereg jednak zasadniczych i istotnych różnic zdaje się wskazywać, że nie można naszej kultury wyprowadzić bezpo-

⁴⁸ Przemawia za tym także położenie stanowisk kult. amfor kulistych w Niemczech środkowych. Por. U. Fischer, *Neolithische Siedlung in Anhalt*, „Archaeologia Graphica”, R. 7: 1958, s. 1 n., mapa 9.

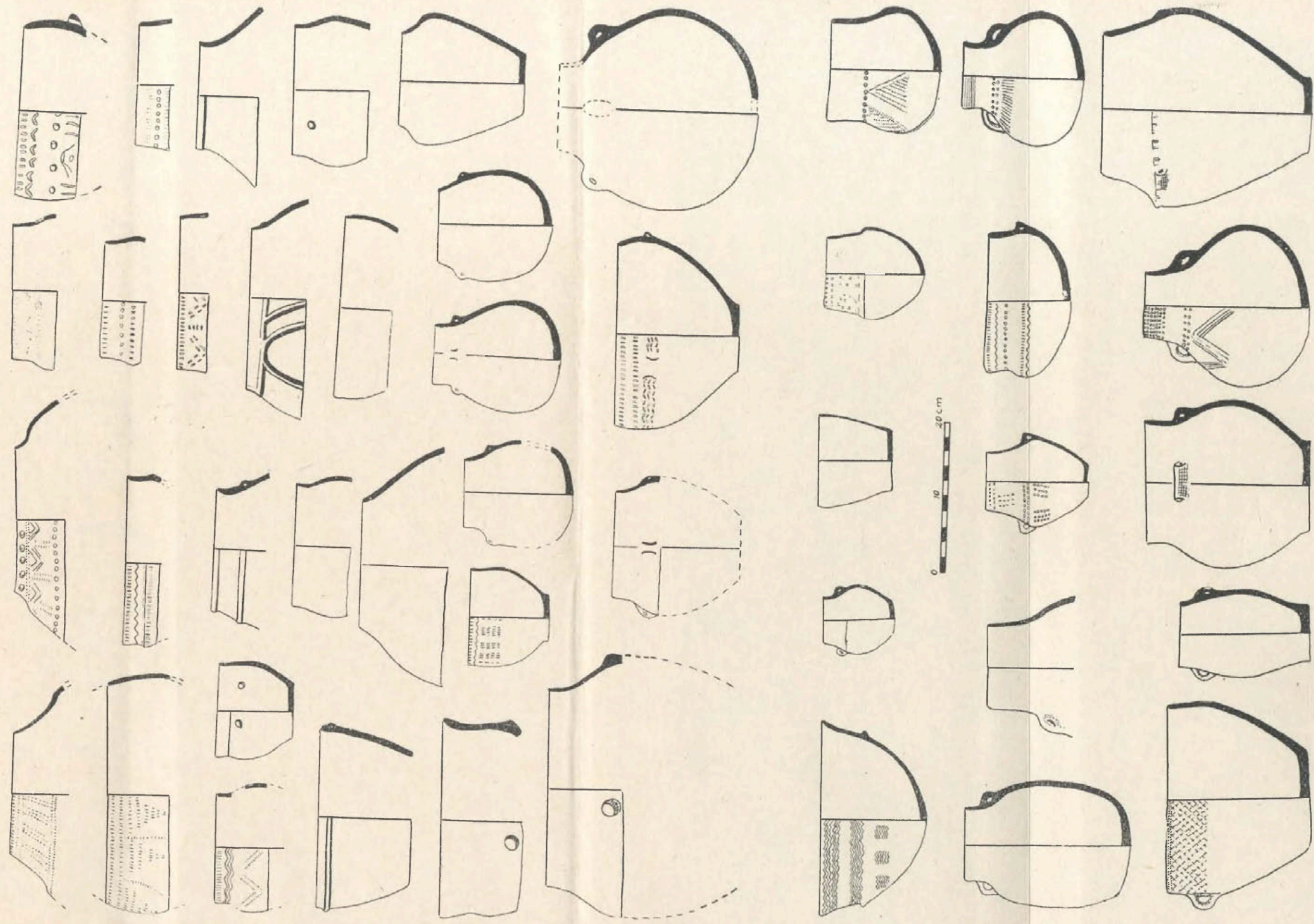
średnio z kultury pucharów lejkowatych. Niektóre natomiast, niestety na razie jeszcze niezbyt wyraźne powiązania i materiały, związki z kulturami dołkowo-grzebykowymi, a przede wszystkim ogólne tło historyczne, pozwalają nam wysunąć sugestię, że bezpośrednimi sprawcami powstania kultury amfor kulistych mogły być jakieś plemiona pomezolityczne. Plemiona te, pozostając przez dłuższy czas pod wpływem głównie kultury pucharów lejkowatych, częściowo kultur dołkowo-grzebykowych, przy mniejszych oddziaływaniach schyłkowych faz kultur wstęgowych — przeobraziły się gospodarczo i kulturowo. Zachowują jednak wiele cech swoich, które tak wyraźnie obserwować możemy w kulturze amfor kulistych. Hipoteza ta tłumaczy naszym zdaniem najbardziej przekonująco bliskie pokrewieństwo, a zarazem istotne różnice między badaną kulturą a kulturą pucharów lejkowatych, jak też powiązania z innymi kulturami.

Być może stało się to w wyniku przesunięcia podziału pracy na gęściej zaludnionych obszarach (np. Kujawy, tereny ujścia Odry, Ziemia Pyrzycka itd.) między poszczególnymi kulturami rolniczo-hodowlanymi. Pierwotnie mógł on głównie przebiegać między kulturami wstęgowymi a przynajmniej częścią plemion kultury pucharów lejkowatych⁴⁹. W późniejszych czasach po przeobrażeniach kulturowych i gospodarczych tych ostatnich podział, być może, przesunął się między kulturę pucharów lejkowatych a nowo powstającą kulturę amfor kulistych. Za tą sugestią przemawiają różnice gospodarcze między tymi kulturami oraz specyficzne układy ilościowe materiałów obu kultur stwierdzone w osadach starszych i młodszych faz w Polsce północno-zachodniej⁵⁰. Ludność bowiem kultury amfor kulistych już od samego początku prowadzi dość ruchliwy tryb życia, nastawiając się w dużej mierze na leśną hodowlę zwierząt. Natomiast część plemion kultury pucharów lejkowatych, zwłaszcza na dogodniejszych dla osadnictwa terenach, zdaje się nieco większy nacisk kłaść na uprawę roślin. Podział ten na wielu obszarach zachował się także przynajmniej przez część młodszych faz obu kultur, chociaż wtenczas obserwować można już różne, podyktowane specyfiką miejscową odchylenia i przesunięcia. Z wyjaśnieniem tych zagadnień łączy się jednak konieczność rozpatrzenia szeregu skomplikowanych zagadnień gospodarczych, m. in. wymiany (np. bursztynem, krzemieniem, solą, bydłem, produktami roślinnymi itd.), własności źródeł surowców itp., co ze względu na ramy tego artykułu i jedynie częściowy związek z naszym problemem omówimy szerzej na innym miejscu.

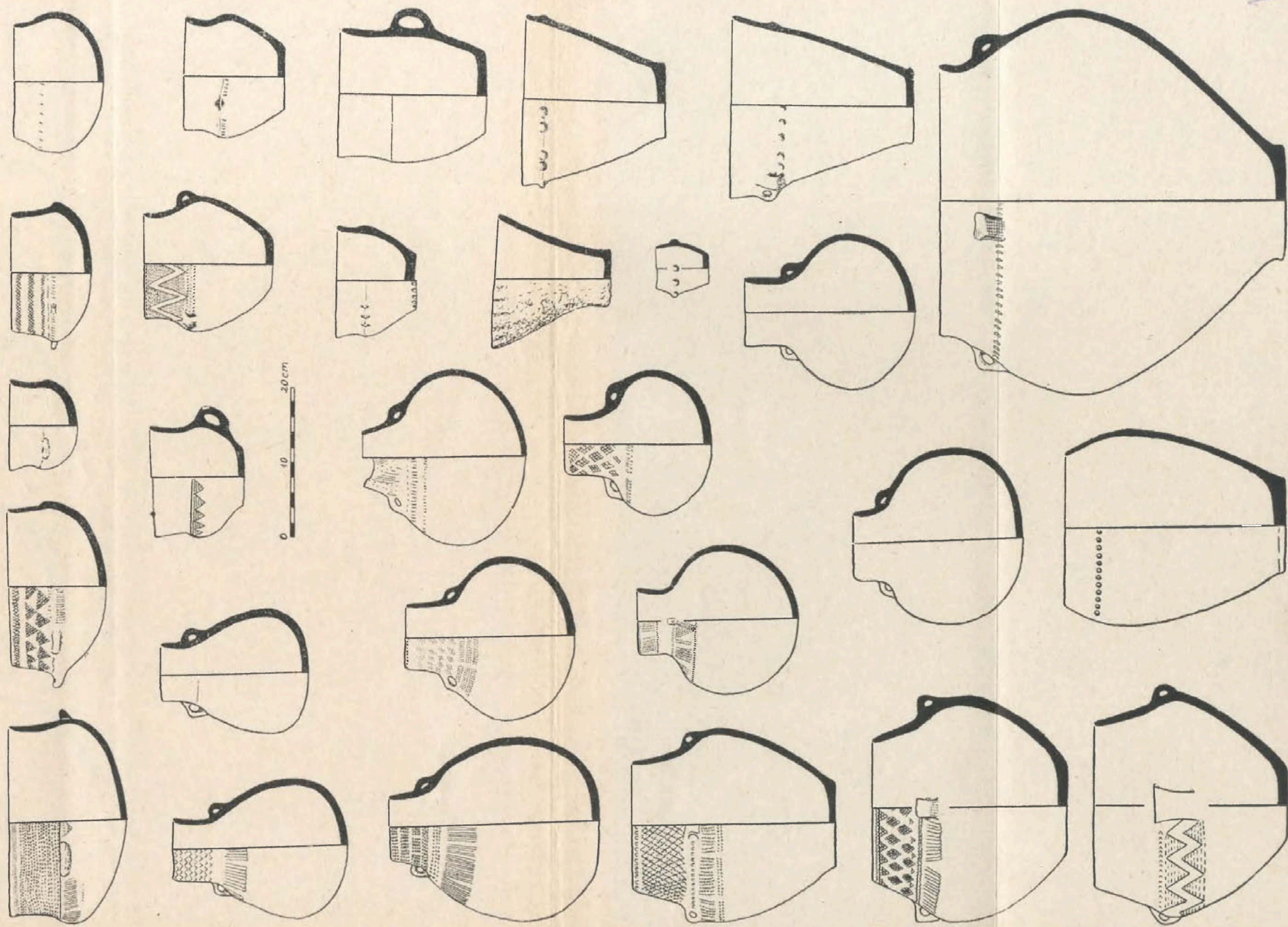
Nie jest wykluczone, że same początki kultury amfor kulistych kształtowały się nad Notecią (płn. Wielkopolska, Kujawy). Mogłyby za tym prze-

⁴⁹ Zagadnienie omówiono szczegółowo w cytowanej pracy — przyp. 3.

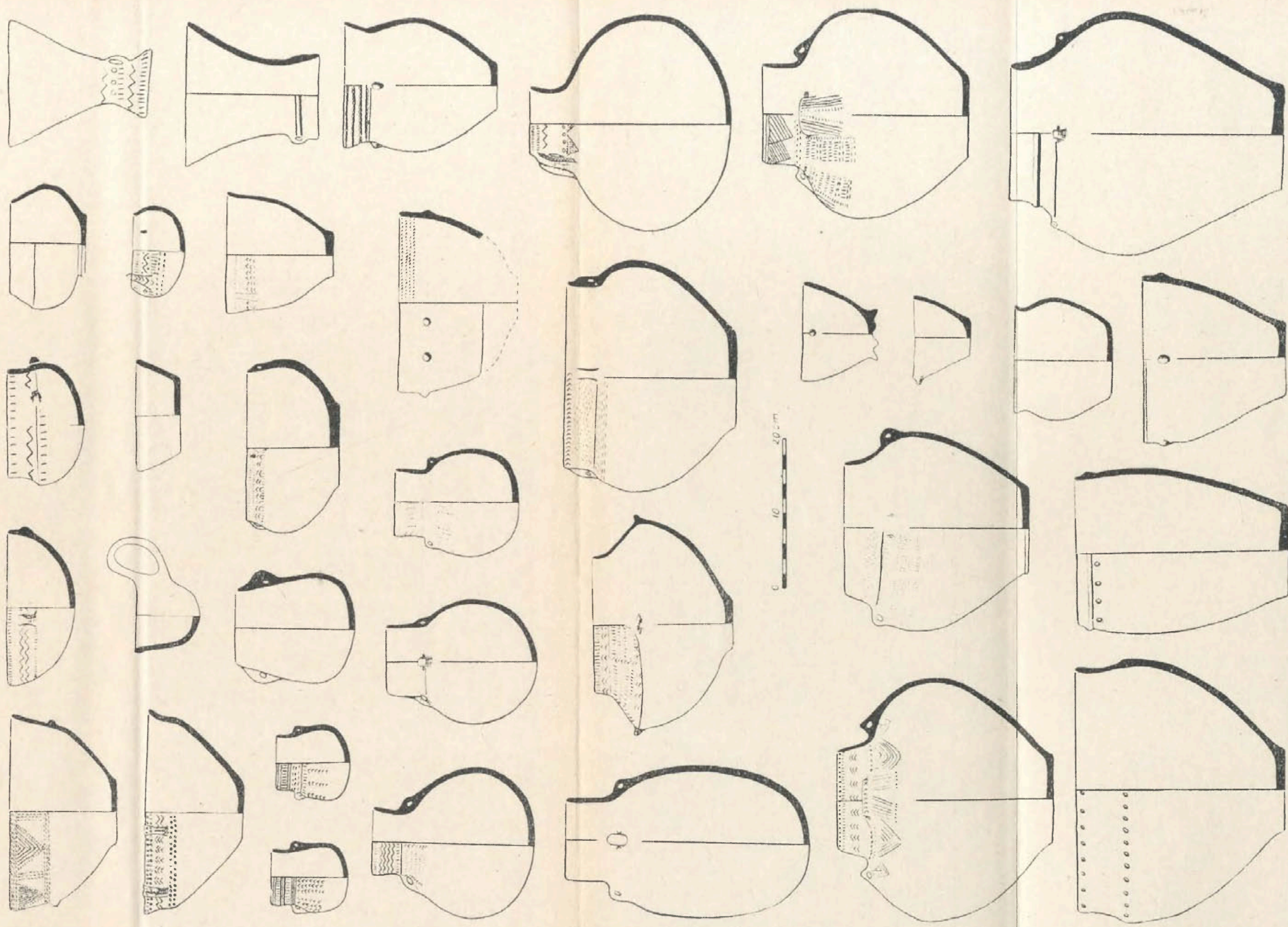
⁵⁰ Na lepiej zbadanych osadach obu kultur zazwyczaj spotyka się małą domieszkę jednej, przy przewadze materiałów drugiej. W kilku wypadkach stwierdzono, że nie jest to domieszka powstała mechanicznie.



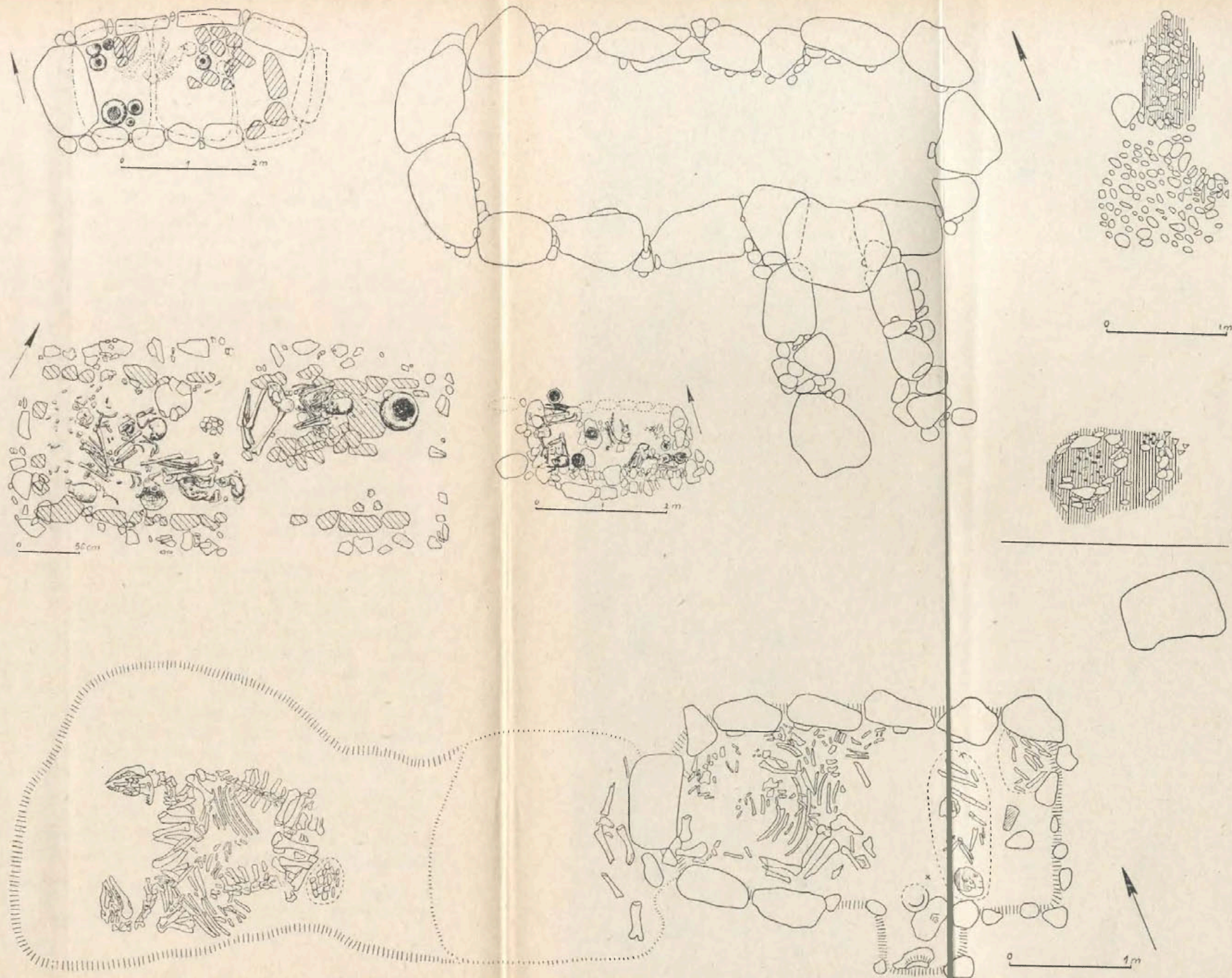
Ryc. 2. Wybór form ceramicznych starszej fazy kultury amfor kulistych. U góry znaleziska z osad i grobów na Kujawach, u dołu na-
czynia z Klein Rietz i Müggelhall



Ryc. 3. Wybór form ceramicznych młodszej fazy grupy zachodniej



Ryc. 4. Wybór form ceramicznych młodszej fazy grupy polskiej



Ryc. 5. Groby skrzynkowe i z obstawą kamienną grupy polskiej. Naprom, pow. Ostróda; Klementowice, pow. Puławy; Wierzbn, pow. Niezica; Szczytno, pow. Włocławek; Zdrojów-

mawiać nawiązania wczesnych zespołów grupy zachodniej do znalezisk starszej fazy grupy polskiej. Zapewne jednak obszar załączkowy był większy chyba już w bardzo wczesnych fazach lub od samego początku obejmował przynajmniej tereny nad dolną Odrą.

Bardzo wcześnie, a w każdym razie już w fazie starszej, nastąpił podział kultury amfor kulistych na dwie grupy terytorialne. Grupa zachodnia wyodrębniła się, jak by wynikało z materiałów, pod wpływami innych oddziaływań południowych. Wchodzą tutaj w rachubę wpływy ze Śląska, które, jak wykazują znaleziska młodszej fazy naszej kultury, przenikają i do zachodniej Wielkopolski. Bagna Baryczy, Obry oraz lasy na morenach Ziemi Lubuskiej stanowiły jednak poważną zaporę dla tych oddziaływań, dlatego są one tutaj słabe. Głównym ujściem impulsów idących ze Śląska były obszary na lewym brzegu Odry (Klein Rietz). Rozchodziły się one po Nizinie Meklemburskiej i wąską Bramą Frankfurcką w okolice Eberswaldu i ujścia Odry. Mniej więcej na wysokości Pyrzyce obejmują oba brzegi tej rzeki. Nad ujściem Odry koncentruje się także coraz częściej odkrywane osadnictwo grup zbliżonych do rösseńskiej i jordanowskiej⁵¹ (górzycka), których ślady można tutaj obserwować jeszcze dość późno. Stwierdzenie wyraźnych elementów wyżej wymienionych kultur w obu najstarszych zespołach grupy zachodniej (Müggenhall, Klein Rietz) wskazuje z dużym prawdopodobieństwem, że nad dolną Odrą należy się liczyć z wyodrębnieniem się mniej lub więcej jednolitej starszej fazy grupy zachodniej. Centrum zaś grupy polskiej kształtowało się bliżej dorzecza Wisły (Kujawy i północna Wielkopolska).

Plemiona grupy zachodniej z terenów nadodrzańskich rozchodziły się lub oddziaływały głównie na zachód, nie spotykając w tym kierunku przeszkód geograficznych. Zasiadłały Nizinę i Pojezierze Meklemburskie, Pradolinę Eberswaldzką, Nizinę Brandenburską. Wzdłuż Haweli przechodzą do Niemiec środkowych, Łabą do zachodniej Saksonii i do Czech, wzdłuż Odry na Śląsk. Na tych terenach utrwalają swoją odrębność, dając w pełni rozwiniętą grupę zachodnią. W kierunku wschodnim penetrację utrudniały wały moreny Środkowego Pomorza i Ziemi Lubuskiej. Stąd też w fazie młodszej im dalej na wschód od Odry, tym słabsze jest nasilenie elementów grupy zachodniej. Grupa polska natomiast posiadała utrudnioną tymi samymi czynnikami penetrację w kierunku zachodnim (jedynie Brama Gorzowska). W fazie młodszej im bliżej Odry, tym elementy jej stają się rzadsze. W ten sposób powstała na Śląsku, w zachodniej Wielkopolsce i na Pomorzu Zachodnim strefa mieszana dwóch grup terytorialnych naszej kultury, będąca zarazem granicą nieco odmiennych nasileń różnych

⁵¹ K. R a d d a t z, *Ein Gefäß der Rössenerkultur aus der Uckermark*, „Offa”, 1956, s. 23 n.; E. G r a m s c h, *Ein neuer Fund von Rössener Keramik in der Uckermark*, Märkische Heimat, R. 4, Sonderheft I, s. 28 n.

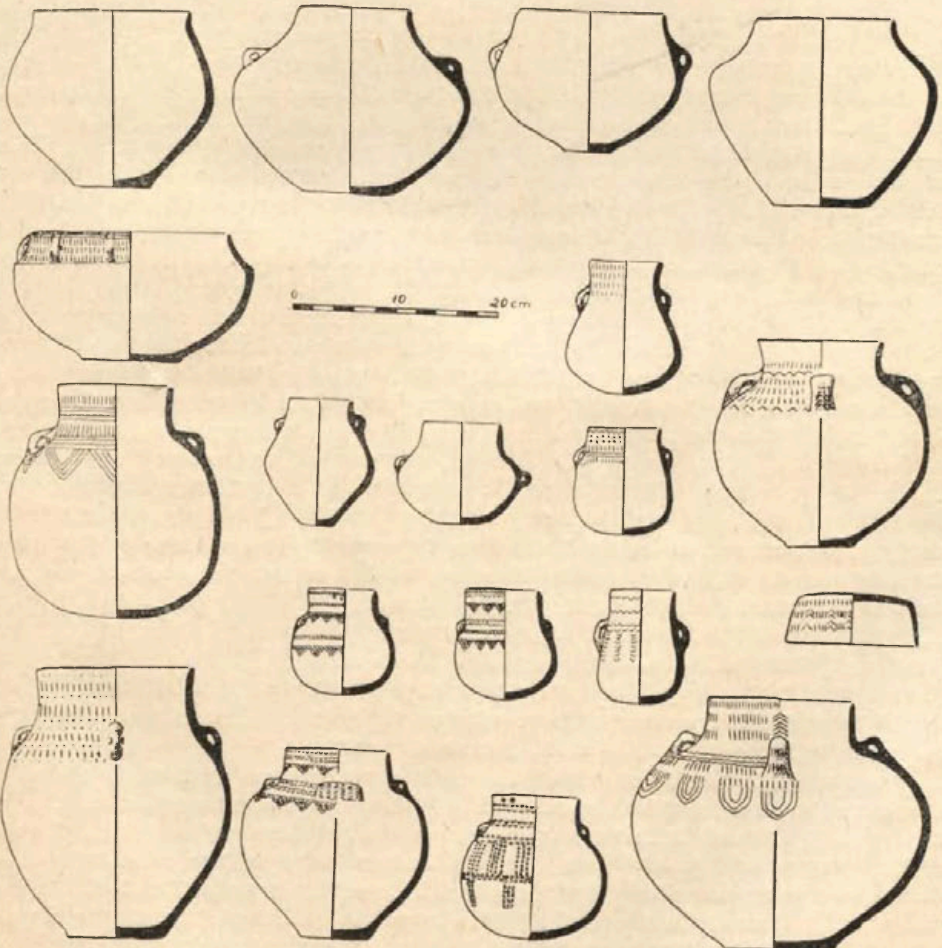
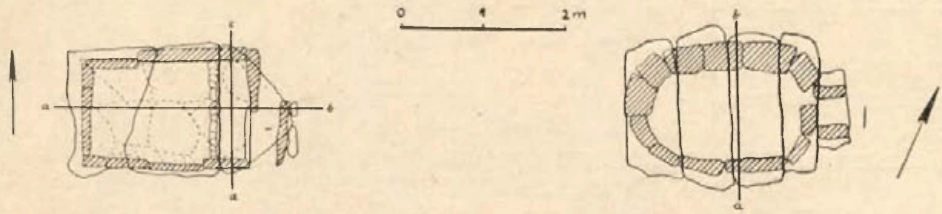
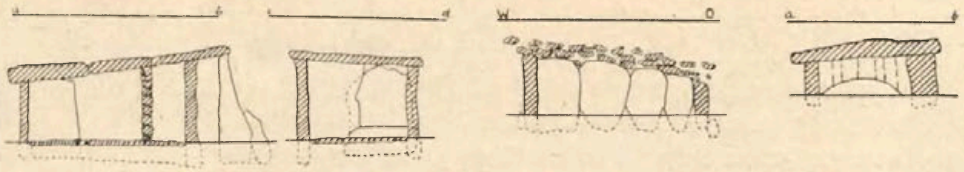
oddziaływać: od zachodu śląsko-czesko-nadłabskich (Odra, Łaba), od wschodu małopolsko-morawsko-słowacko-węgierskich (Wisła). Pogranicze to oczywiście z różnymi odchyleniami zaznacza się również w innych kulturach starszych (także w kult. pucharów lejkowatych) i młodszych.

Główny teren penetracji grupy polskiej biegł na południowy wschód Wisłą i Bugiem. Z przemieszczeniem się kultury amfor kulistych wzdłuż Bugu i z terenów Lubelszczyzny łączy się powstanie wschodniej grupy terytorialnej. Wykazuje ona silne powiązanie z fazą młodszą grupy polskiej, z drugiej strony zaznaczają się typowe wątki zdobnicze (tzw. rybia łuska), a nawet nawiązania w niektórych formach naczyń do grupy zachodniej. Nie jest prawdopodobne, aby to były zjawiska konwergentne. Przemawiają za tym, moim zdaniem, m. in. wpływy grupy zachodniej, stwierdzone w okolicach Sandomierza. Wydaje się więc, że na terenach podolsko-wołyńskich nastąpiło skrzyżowanie się kultury plemion, które przyniosły elementy grupy zachodniej przez Wyżynę Małopolską ze Śląska, z plemionami przechodzącymi z Polski północno-zachodniej i z Małopolski⁵². Dogodne warunki terenowe nad jarami Dniestru i rzek Wołynia sprzyjały wyodrębnieniu się tej grupy (ryc. 6). Wykazuje ona słabsze nawiązania do grupy zachodniej przy znacznej przewadze elementów grupy polskiej. W niektórych szczegółach przypomina też strefę mieszaną grupy polskiej i zachodniej nad Odrą.

Podsumowując niniejsze uwagi, w wielu punktach posiadające często hipotetyczny charakter i wymagające jeszcze dalszych studiów, należy podkreślić kilka momentów. Powstanie kultury amfor kulistych zbiega się w czasie z przesileniem się na północ od Sudetów i Karpat kultur północnych z południowymi na korzyść tych pierwszych. Równocześnie z tym można obserwować dochodzenie do głosu części starego, jeszcze w pełni nie przeobrażonego podłoża mezolitycznego. Manifestuje się to chociażby w liczniejszym wystąpieniu w tym czasie stanowisk tzw. kultur dołkowo-grzebykowych. Oczywiście towarzyszyły temu różne przesunięcia grup ludzkich i krzyżowanie się rozlicznych wpływów i impulsów, tworząc na łatwo dostępnych obszarach Europy środkowej skomplikowaną mozaikę procesów. Sądzimy, że pojawienie się kultury amfor kulistych stanowiło jeden z etapów przeobrażeń części starego podłoża. Na fazy młodsze przypadałoby zakończenie tego procesu.

Powstanie kultury amfor kulistych łączy się zatem najprawdopodobniej z przeobrażeniami jakiejś części starego podłoża pomezolitycznego, które

⁵² Materiały z Lubelszczyzny wykazują wiele nawiązań do grupy wschodniej. O ich charakterze przejściowym mówi także S. Nosek, *Kultura amfor kulistych na Lubelszczyźnie*, „Annales Univ. M. Curie Skłodowska” Sectio F, t. 5: 1955, s. 126; też I. K. С в е ш н і к о в, *Мегалітичні поховання на західному Поділлі*, Lwów 1957, s. 19 p.



Ryc. 6. Groby skrzynkowe i wybór form ceramicznych grupy wschodniej

przez dłuższy czas przekształcało się pod wpływem wyżej cywilizacyjnie stojących sąsiednich kultur hodowlano-rolniczych. Było ono jednak na tyle żywotne, że przyjmując wiele cech kulturowych od sąsiadów, głównie od kultury pucharów lejkowatych, nie weszło w skład tych kultur, lecz wytworzyło pokrewny im, ale odrębny, zwarty zespół kulturowy. Duża jednolitość kultury amfor kulistych i jej szybkie rozprzestrzenienie się również przemawiają za wysuwanymi sugestiami.

TADEUSZ WIŚLAŃSKI

ATTEMPT TO ELUCIDATE THE ORIGIN OF THE SO CALLED GLOBULAR AMPHORAE CULTURE

The Author endeavours to elucidate the provenance of the so called Culture of Globular Amphorae, studying the question against a wide historical background and performing the analysis of the various elements of that culture. He points at the lack of uniformity in the development of the Mesolithic cultures of the middle European lowlands. From the moment of the first expansion of the so called Danubian cultures, the Mesolithic cultures enter the range of their influence, though certain elements could obviously penetrate from other sources. At that moment was started the further cultural and economic disintegration of peoples living in the basins of the Elbe, the Odra and the Vistula. Some of those peoples adopted the new achievements, thus creating the germ of the Neolithic cultures which represented from the very beginning not a single trend of development, but at least two trends. Some of those cultures gravitated towards agriculture and cattle breeding. They started the germ of the Funnel Beaker culture. Other peoples, especially those which developed on the basis of more specialized hunting, fishing and fruit etc. gathering, created cultures in which agriculture and cattle breeding played a lesser rôle. However, largely prevalent groups held still to the traditional economy and culture. Nevertheless, they also slowly came within the zone of influence of their more developed neighbours. Some of those groups, adherents of old traditions, expressed themselves in the so called Comb and Pit Pottery cultures; a genetic connection, at least a fragmentary one, of those cultures with the local hunting and fishing cultures is very probable. Presumably, a part entered the range of the Funnel Beaker Culture, which chiefly under the influence of colonisation greatly increased at that period, and the action of the Danubian cultures, started a prosperous development and slowly assimilated peoples of Danubian cultures provenance. Approximately at the moment of the crisis of the South and North cultures which happened North of the Carpathians, the Sudetic Mounts and the Thuringia Forest, a number of new cultures appeared, among others the Globular Amphorae culture. Those cultures show a prevalence of northern features mixed with a certain amount of southern elements.

Further, the Author speaks about the results of his research work on the Globular Amphorae Culture. Its older period (Fig. 1–2) shows the largest number of connections with the Funnel Beaker culture. However, it also bears marks of the influence of Danubian as well as of Comb and Pit Pottery cultures. The same influences, though in a somewhat altered form, appear at the earlier periods (Fig. 3–5). On the grounds of a form and space analysis the Author determines the germination territory of the Globular Amphorae Culture as situated approximately in the basin of

the Lower Odra, Warta and Noteć; summing up the results of his investigation he states that in spite of close connections existing between the Globular Amphorae and the Funnel Beaker cultures, they show also essential differences which cancel the possibility of considering them as issued from each other. This refers also – and to a larger extent – to other Neolithic cultures. Therefore, the Author formulates the hypothesis, according to which the Globular Amphorae Culture has appeared as a result of coming into operation of some part of the old post-Mesolithic ground. Those groups, living in the neighbourhood of Funnel Beaker culture peoples, and possibly also of those of the declining phases of the Danubian Cultures, took from them over many economic and cultural features, forming nevertheless a separate individual whole.

Further, the paper brings some considerations about the genesis of individual local groups. According to the Author's opinion, the West group appeared in the area of the Lower Odra and spread chiefly West. Geographical factors made their penetration East difficult. The central part of the Polish group constituted itself nearer to the Vistula. The main line of activity of those peoples run against the stream of the Vistula and towards the river Bug. Advancement West was hampered by the moraines and forests of Pomerania and the region of West Great Poland (the District of Zielona Góra). Thus a mixed zone, inhabited by the Polish and Western groups, appeared in Silesia, West Great Poland and West Pomerania. Near the Odra it had more Western elements, near the Vistula – more Polish ones (Fig. 1). The East group (Fig. 6) appeared, as it seems, on the Dniester, as result of the cross between the Polish group and the impulses coming from Silesia across the Little Poland uplands.

Translated by H. Gołębiowska